



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
== == == SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. == == ==

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 3 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego więcej przed tekstem k. 40, za 2 i 3 kol. po k. 25, za 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 5, za wyraz. Najtańsze ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

REKLAMY I OGŁOSZENIA przyjmują biuro zarządu, redakcyjny i biuro ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Recepty w nadzwyczajnych redakcja nie awrca.

Biuro w Zawierciu w katygarci p. Z. Hubickiej i w Rakowie u ...

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

## POLONIA PALACE HOTEL

ALEJE JEROZOLIMSKIE № 53,  
wprost Dworca Wiedeńskiego.

Adres telegraficzny i telefoniczny Polonia-Warszawa.

HOTEL luksusowy.  
RESTAURACJA francuska.  
KAWIARNIA z salonem damskim.  
FRYZJER i perfumeria najmodniejsza.  
SKŁAD WIN wyborowych z własnych piwnic hotelów Europejskich i Polonia.  
PRALNIA pośpieszna.

2-ga Aleja № 38. Tel. № 497.

### TEATR „URANJA”

Program: od wtorku 22 do piątku 25 Lipca 1913 r. (włącznie)

#### Na żądanie Sz. Publiczności!

Demonstrowane będzie prawdziwe arcydzieło sztuki kinematograficznej zwłaszcza 8 letniej Zuzanny Privé w roli Maryi Laury i 15 letniego p. Lagrene w roli Ludwika. **Dramat w 7 częściach.**

#### W sieci mętów paryskich

Nad program NA SCENIE:

#### Djana na łowach

Akt mimiko-mitolog. wykon. 4 Champanello  
„LUDZIE ŻYWE POSĄGI”

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

### II-ga Aleja № 19. TEATR PARYSKI Kinematograf

Program od wtorku 22 do piątku 25 Lipca 1913 r. (włącznie)  
**KANCLERZ CZARNA PANTERA** Wybitny dramat w 3-ch cz.  
AMBLISTON (naukowy) | KUNEGUNDA NA SŁUŻBIE (b. komlczne)

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem **Fr. Stróżewskiego**  
**Smutek skutki dobrego wychowania**  
Farsa w 1-ym akcie Rudolfa Bizantza.

Występy p-ni Neli ORSKIEJ wodewilistki i p-na Seweryna SZUMERA tenora  
PROGRAM: p. Orska odśpiewa I) Gdy miłość kończy się II) Pieśń Rusalki. p. Szumer odśpiewa I) Arje z opery Traviata II) Litość miej III) Tajemnice Haremu.

## BAR POLSKI

WYDAJE ŚNIADANIA  
OBIADY I KOLACJE  
à la carte  
ulica Teatralna № 17  
W CZĘSTOCHOWIE.

### Dr. Z. Bem

Przyjmuje chorych jak dawniej od 8—9 rano i od 3—5 p. p.  
Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci  
Aleja III-cia № 53, telefon 579.

## SAMOCHODY

Sprzedaż Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę.

GARAŻ, III-a Aleja 49, telefon 3-45.

### WYBOROWE OCTY

spiryтусowe i zbożowe do stołu i marynat poleca firma Chrzęściańska z Warszawskiej fabryki „MONOPOL” reprezentant  
**P. OSTROWSKI**  
ul. Ogrodowa № 43, Telefon № 625.

### DENTYSTA Roman FILIPOWICZ

chrześcijanin  
II-a Aleja № 24 Telefon № 482.  
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

### A. DĘBICKI Geometra przysięgły

Teatralna 28 m. 14 parter telef. 602  
Wykonują wszelkie roboty Miernicze

### Jedyny w Częstochowie LEKARZ DENTYSTA chrześcijanin

**STEFAN BARYLSKI**  
Aleja II № 43 (Odeon) tel. 811.  
Leczenie. Zęby sztuczne. Wymywanie bez bólu. Przyjmuje 8—1 i 3—8 p. p.

OGŁOSZENIE.  
ZAKŁAD TAPICERSKI W. BURYANA  
został przeniesiony od dnia 20 Lipca z II-giej Alei Nr. 19 pod Nr. 38 gdzie Redakcja Gońca Częstochowskiego.  
Gotowe otomany, szesłgi, sofy a także przyjmuje obstatunki na meble w różnych fasonach, zakładanie franek krajanie pokrowcy i pakowanie mebli ceny niskie.  
Polecając się nadal łaskawym względem Szanownej Klienteli.  
Pozostaje z poważaniem. **BURYAN**

### SKLEP ŻELAZNY WSPÓLDZIELCZY „RZEMIESLNIK”

w Częstochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.  
Poleca Wagi—Wyzymaczki—Maszynki do mięsa patentowane  
—Narzędzia dla rzemiosł, okucia, drut, gwoździe—śruby—nity—naczynia kuchenne—kłodki hurtowo i detalicznie i t. p. 398

### DO SPRZEDANIA

Pod Mławowem 27, wiorsty od stac. kolejowej folwarczek 15-to morgowy z dworem o 12 pokojach park i ogród 67, morgi — ziemi ornej 6 1/2 morgi. Miejscowość zdrowa, położenie ładne.  
Przy kolei Herby-Kielce folwarczek 30 to morgowy 6 morg lasu stempłowego dom, cegielnia. Cena Rb. 8,500.—  
4 tysiące rubli do ulokowania na hypotekę miejską.  
**CZĘSTOCHOWSKIE KAUCJONOWANE BIURO KOMISOWE S. BZOWSKI i J. DRESZER**  
II-ga Aleja № 33, telefon № 179.

### Wyższa Szkoła Kroju

pod osobistym kierunkiem mistrzyni cechu warszawskiego i laureatki paryskiej akademii nagrodzonej złotym dużym medalem w akademii krakowskiej  
**H. GNIEWKOWSKIEJ**  
Dojazd № 5 i piętro front

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzski i Sztukatorski

## KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA  
RZEZBY POMNIKI, ROBOTY RUDY  
WLANE I KOŚCISLANE.

Częstochowa Aleja III-cia dom własny Egz. od r. 1887. Telef. 260

# Sąd wojenny.

## Sprawa 15 rewolucjonistów—mścicieli.

Nastrój dnia wczorajszego niewiele różnił się od dwóch dni poprzednich. Niepewność—oczekiwanie i trwoga.

Znowu trwa badanie dalszych świadków, które zresztą nic nowego, lub niewiele przynosi.

Sensacja i ubolewanie w przygodnych wzdach wzbudza osoba słowotnego starca Leguta, który zwolniony o-negdaj z kajdan, wczoraj znów w powrotną podróż z sali sądowej do więzienia, targal ich brzękiem metalicznym nerwy oczekujących na wzięciu w ulicy Szkolnej i na placu Magistrackim tłumów.

W dalszym ciągu smutnych wspomnień tych przeszłorocznych faktów, których epilog rozgrywa się od paru dni przed sądem wojennym należy wymienić jeszcze kilka z tych, które wywarły netylko w naszym mieście i powiecie, lecz i w całym kraju silne wrażenie.

### Rabunek w Miedźnie.

We środę 14 sierpnia miał miejsce napad w Miedźnie, gdzie bandyci zabrali z kasy rb. 303 k. 69. Bandyci rozpoczęli swą działalność o g. 6 i pół wieczorem. Dwaj poszli do p. Kasperkiewicza skarbnika stowarzyszenia spożywczo „Jutrzenka” i pod strachem bronią zaprowadzili go do kancelarii gminnej, gdzie w oddzielnej kasce miał te pieniądze. Napróżno tłumaczył im, że to są pieniądze sklepowe nie gminne ze należa do ludzi biednych, udziałowców — zabrali wszystko. Chcieli wziąć jeszcze pieniądze gminne, ale skarbnik gminy, — Szczepan Warchoł uciekł im, a kasy ogniotrwałej nie zdołał rozbić.

Gdy spozstrzegli, że wiadomość o pobytku ich rozchodził się po Miedźnie, rzucili się do ucieczki, dając kilka salw w powietrze.

I to wszystko działo się w biały dzień, kiedy gromadki ludzi krążyły po drodze. Wielu ludzi widziało, jak jakimś

panek szedł z p. Kasperkiewiczem do kancelarii gminnej, ale nic złego nie przypuszczali.

Bandyta zabronił mu nawet rozglądać się i jak baranka zaprowadził go do kancelarii.

Dokonywając rabunku, mówili, że celem ich jest zabrać pieniądze rządowe, wzięli jednak prywatne wkłady ubogich udziałowców sklepu.

### Napad pod Libidzą.

Tegoż dnia we środę 14 sierpnia wieczorem około godz. 9 nacelnik straży ziemskiej pow. częstochowskiego podpolek Makowski, otrzymałszy telefoniczne zawiadomienie przez Ostrowy o rabunku w Miedźnie, i tem, że sprawy napadu w Miedźna udali się na Lgotę i Grabówkę—w towarzyszywie 4 strażników wyjechał szosą Kłobucką w tym kierunku. Nacelnik straży ziemskiejjechał dorozką, obok weźnicy na koźle siedział strażnik, trzej strażnicy konni otaczali dorozkę.

W chwili, kiedy jadący mineli już Lgotę o jakieś pół wiorsty, w kierunku wsi Libidzy i zbliżyli się do tuż przosie położonych zarosli, z rowu ukrytego krzakami posypały się strzały z mazerów i wnet padł na miejsce strażnik Dymiński, raulony śmiertelnie, oraz leż ranni strażnicy Labocha i Durka; również padł zabity jeden koń dorozkarski i 3 konie zostały ranione. Oczywiście, że w tych warunkach; nado w ciemnościach nocy nie mogło być mowy o skutecznym pościgu.

Dopiero rano zawodomiony telegraficznie baron Sztromberg z Zawiercia przybył z dwoma policyjnami psami. Z samego rana też policja z pomocą żołnierzy straży pogranicznej czynła energiczne poszukiwania, jak dotychczas jednak bez skutku.

Rozpoznęli też zaraz ślędziwo sędziwo śledczy pp. Macielński i Tarasiewicz.

który jest ideowym spadkobiercą zamkniętego związku „Jedność”, liczy obecnie około 100 członków.

Tak samo ku upadkowi chylił się związek włóknisty niemiecki o charakterze „Tekstilverband”. Istnieje również cały szereg związków o charakterze nieokreślonym, np. związek drukarzy, mularzy, majstrów fabrycznych i t. d.

Związkami o charakterze klasowym są w Łodzi: związek krawców, związek metalowców, zw. piekarczy i zw. odlewników, wreszcie działające wyłącznie wśród żydów: związek rzemieślników, zw. piekarczy, zw. drukarzy i zw. krawców. Obecnie starają się o legalizację związków robotniczych przemysłu włóknistego i drzewnego.

Charakterystyczną rzeczą jest, że pomimo już ożywienia związek metalowców gub. Piotrkowskiej liczy w Łodzi zaledwie 200 członków, a w Sosnowcu, posiadającym liczne fabryki metalowe—zaledwie 65, t. j. znacznie mniej, niż związek „polski”, który przecież jest karykaturą organizacji zawodowej.

### Teatr Polski w Warszawie.

Dziesiątą już premierę dał w ubiegłym tygodniu najmłodszy z teatrów stolicy naszej, a i ta dziesiątka dołożyła nowy liść do wleńca chwaly instytucji. Tym razem wystawiono słynnego „Anatola”, komedjowy cykl Artura Schnitzlera, znakomitego pisarza wiedeńskiego. Cała prasa stołeczna i najostrejszy jej krytycy bez żadnego wyjątku i bez żadnych zastrzeżeń wyrazili się o wystawieniu sztuki z entuzjazmem, nie mówiąc już o sztuce, której jest perełką literatury.

W sztuce tej oprócz osoby głównej Anatola występuje przyjaciel jego Maks i cztery kobiety—stanowiące epizodyczne milostki Anatola. Cztery te role wykonały cztery najświetniejsze artystki komedjowe, a więc: Przybyłko—Potocka, Dulańska, Dulańska i Kozłowska, a każda z nich dała doskonale arcydzieło w swoim rodzaju.

Reżyserował sztukę Józef Sosnowski. Dekoracje były wytworne, a w akcie drugim ulica w Wiedniu z oknami wystawowymi i wleczoły wigilijny urządzone tak oryginalnie, że po podniesieniu kurtyny rozległo się frenetyczne brawo. Sztuka ma powodzenie.

## O BOJKOCIE

(różne zdania).

W ostatnim Nr. „Kroniki djecejalnej” czytamy pod powyższym tytułem następującą wiadomość.

P. Generał gubernator warszawski odezwał z dn. 20 czerwca r. b. (st. st.) nr. 267915 zakonikował władzy djecejalnej, że kilku kapłanów djecejalnej tejszej zabrania „chrześcijanom utrzymywać stosunki handlowe z żydami. Ponięz taka działalność duchowieństwa nie zgadza się z zapytaniem władz państwowych, p. Generał gubernator uprzedza, że w wypadkach dalszej agitacji będą wymierzone na duchowieństwo soroze kary.

Współpracownik rosyjskich piism wileńskich zwrócił się do J. E. ks. administratora djecejalnej z zapytaniem jakie są jego poglądy na sprawę „bojkotu”.

Cytujemy odpowiedź przedstawiciela Kościoła katolickiego za „Gazetą Codzienną”:

„Pod nazwą „bojkotu” rozumiem: podszczaune jednej narodowości przeciwko drugiej i popychanie do gwałtów; takiego ruchu oczywiście nie pochwalam. Natomiast zasady kupowania u swoich żędzą miarą nazwać nie mogę bojkotem i uważam objaw taki za rzecz kompletnie naturalną”.

## Wojna.

### Szałośćstwo Turcji.

Türkei ist verrückt.—mówią w Berlinie w sferach politycznych. Ale to szalałośćturkie, które, według ostatnich telegramów, objawiło się wkożenciem do Adrijanopola, usadowieniem się w Lozengradzie, a lada chwila ma wejść w stan *turisko* i okazać drugi objaw, niebezpieczniejszy od pierwszego, wypowiedzenie wojny Bułgarii,—jest na ręce Niemcom. Kto wie, czy nie wywołała je dyplomacja niemiecka? Pierwszym rezultatem inwazji turkiej będzie zapewne samoobrona państw bałkańskich, których nieporozumienia ustaną, wobec wroga zagrażającego im odbiorem ziem zdobytych.

A potem ta inwazja turcka stać się może preludjum dla czynnej akcji trójprzymierza lub trójporozumienia. I jedno i drugie mają swe plany zaborcze, które kryją się dotychczas w gabinetach ministrów. Ciesniący dardanejskie są rzęczą požędaną. Te klucze do morza Czarnego niepokoją umysły mętów stanu rosyjskich.

Kto pierwszy rozpocznie likwidację Turcji?

Wiener Allg. Ztg.—donosi z pewnością zastrzeżeniem, że Wysoka Porta postanowiła wypowiedzieć Bułgarii wojnę. Naczelnej komendzie armii turckiej polecono netylko zająć Adrijanopol, lecz pośpiesznie przekroczyć granicę i przeneść operacje wojenne na terytorjum bułgarskie.

W dalszym razie ów czya Turcji podobny jest do czynu mściego człowieka, który spotyka swego wroga chorego, korzysta z obezwładniającej go choroby i topi ma nóz w piersiach. Gest taka—nie włęcej. Ostatnia chwila przynosi nam potwierdzenie tych przewidywań.

Państwa bałkańskie postanowiły wspólnie siłami zwrócić się przeciw Turcji.

Nie pozwolą na to, aby piędź ziemi zdobytej przez związek miała spaść z powrotem w ręce turków. Anglia ustami swego premiera Aquitha dała do zrozumienia, że możliwym jest otwarcie Dardanelów dla Rosji, gdyby zgodziła się na ostateczną likwidację interesów turckich w Egipcie.

Austria również daje do zrozumienia, że nie będzie biernym świadkiem w razie rozbioru Turcji europejskiej. Włochy przez swą prasę radzą Turcji zadowolić się posiadaniem terytorjów, które jej pozostały jeszcze w Europie.

Prasa turcka donosi, że Turcja oświadczyła z góry, że odda Adrijanopol do dyspozycji mocarstw. Nie przeszkadza to jednak Turkom wymordowywać na każdym kroku swego pochodu ludności chrześcijańskiej.

W Adrijanopolu wymordowano mieszkańców. To samo w Kırkillese. Wrócić zapewne będzie się łała strumieniami krew Armeciżyków. I w przewidywanu tej rzezi po Wiedniu kursuje pogłoska, że trójprzymierze byłoby rade, gdyby wojska rosyjskie weszły do Armenji. Zaczęłyby się zapasy tytanów europejskich.

## Telegramy.

### Wypowiedzenie wojny Bułgarii.

Konstantynopol, 23. Na posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem sultana rozważano sprawę wypowiedzenia wojny Bułgarii.

### Turcy w Adrijanopolu.

Konstantynopol, 23. Tanin donosi, że generalia turcka odbędzie naradę w samym Adrijanopolu.

Rząd turcki wyznaczył już nawet ministra spraw zagranicznych, Adil beja gubernatorem Adrijanopola. Przyszły gubernator wyruszył już przez Rodosto na miejsce swego urzędowania.

Sofja, 23. Wojska turckie popęlniały okrucieństwa nad ludnością Adrijanopola. Mieszkańcy ogarnięci paniką uciekli, ścigani przez Turków, zabijających bez litości uciekierów. Takiemu samemu losowi uległo Kırkillese, którego słaba załoga również opuściła miasto. Ludność jego została wymordowana.

### W Turcji.

Konstantynopol, 23. Wojska turckie maszerują wgdz Turcji. Wzięły do niewoli 600 żołnierzy 19 oficerów bułgarskich i zabrały na st. Cerkeskiej kilka wagonów z przyborami wojskowymi.

### Turcja gra wa banque.

Berlin 23. W tutejszych kołach politycznych mówią, że Turcja wszczęła grę niebezpieczną, stawała wa banque, nie mając nadziei wygranej.

### Przywrócona komunikacja.

Skopjia 23. Przerwana od początku wojny komunikacja kolejowa Skopjje—Salonika została znnowu przywrócona, z przesłaniem między Denierkapa—Gewgheli.

### Zwycięstwa greckie.

Ateny 23. Po czterodniowych walkach greckie wojska wyparły bułgarską z Newrokopu. Grecy zajęli Dramę i wgdz Kondilartepe.

Po trzydziu dniach walkach grecka główna kolumna odparła bułgarów w kierunku Ziernowa. Jedna grecka dywizja zaatakowała bułgarów liczących 16 batalionów z 12 armatami w silnych fortyfikacjach na południe od Newrokopu. Po szczęśliwej bitwie bułgarzy zostali wyparci. Grecy owiadnęli całą dolinę Mesty.

Ateny 23. Prawe skrzydło greckie ściga bułgarów w kierunku Machowji. Centrum greckie odparto bułgarów do wgdzowu Kresny. Lewe skrzydło zajęło Peczewo.

### Konferencja w Niszu.

Ateny 23. Rząd grecki delegował do Niszu jednego z wyższych oficerów sztabu generalnego dla układow pokojowych.

### Ruch w Austrii.

Wiedeń 23. Oficerom rezerwowym a r mji austriackiej, stale mieszkającym za granicą, rozestano wzawanie telegraficznie, a b y bezzwłocznie stawili się w swoich pułkach.

### Rokowania z Portą.

Konstantynopol, 23. Pełnomocnicy—serbski Pawłowicz i bułgarski Naczewicz prowadzą w dalszym ciągu rokowania z Portą.

Konferencja ambasadorów. Londyn, 23. Na dziesiątym posiedzeniu konferencji ambasadorów omawiana będzie sprawa wspólnego wystąpienia mocarstw przeciw Turcji, oraz forma tego wystąpienia.

Paryz, 23. Dzienniki donoszą, że na konferencji ambasadorów w Londynie, ambasador rosyjski oświadczył, iż Rosja nie podejmie na własną rękę interwencji w sprawach bałkańskich, lecz liczy na wspólną akcję mocarstw.

### Rokowania pokojowe.

Białograd, 23. Dzienniki tutejsze donoszą, że ostateczne rokowania pokojowe odbęda się w plętek przyszłego tygodnia w Bukareszcie.

Ateny, 23. Jako delegaci ze strony Grecji wyjechali do Niszu: poseł grecki w Sofji, Pasaacz, poseł w Białogrodzie, Aleksandropolis oraz atackie greckie przy głównej kwaterze serbskiej, Gagale.

Ateny, 23. Rząd grecki deleguje do Niszu jednego z wyższych urzędników stanu generalnego w celu rozważenia sprawy pokoju.

### „Niebezpieczeństwo polskie.

Berlin, 23. „Berliner Tageblatt” donosi, że wśród wychodźców polskich na lewym brzegu Elby szerzy się coraz

## Rewolucja w Chinach.

W Chinach wojna domowa. Walczy Południe z Północą. Zamęt doszedł do tego stopnia, że jest obecnie dwóch prezydentów: Juanszika, dotychczasowy prezydent i Tsen-Chun Hasan, prezydent nowoobranym przez południowe Chiny.

W dolinie rzeki Jang-tse toczy się walka wojsk północnych z południowymi.

Nankin wpadł w ręce rewolucjonistów.

Walkom tym ludość chińska przypatruje się obojętnie. Ona jeszcze nie zrozumiała dostatecznie, co to jest rzeczpospolita. Wielu chińczyków cieszy się głównie z obciążenia warkocza, zajmując się swym handlem i nie zwraca uwagi na reformy chińskie, reformy z nazwy, nie z istotnej zmiany stosunków. W rewolucji obecnej masy nie biorą udziału. Dwaj nieprzejądni wrogowie walczą ze sobą. Każdy z nich ma swych polepcczników. Stanowisko Juanszika jest podobno dość zachwiane, gdyż znaczna liczba jego wojsk znajduje się w Mongolji, która oderwała się od Chin i ciąży ku Rosji.

W planach Juanszika leży utrzymanie Mongolji we władaniu Chin—w tym celu zamierza on wystąpić przeciw Rosji, podobno przy poparciu Japonji. Rewolucja pokrzyżowała mu trochę szyki.

### Ruch zawodowy w Łodzi.

W poświęconej sprawom zawodowym robotników Królestwa Polskiego jednodniowo „Z walki i pracy” znajdujemy ciekawe dane dotyczące ruchu zawodowego w Łodzi.

W chwili obecnej istnieje w Łodzi 47 stow. i związków zawodowych. Tylko niektóre z nich są organizacjami o czysto robotniczym charakterze. Jest rzęczą charakterystyczną, że związki o charakterze lamistrajkowym, które po rozgromieniu związków klasowych rosły jak na drzewach, obecnie coraz bardziej kurczą się i upadają.

Np. istniejący w Łodzi związek zawodowy przemysłu włóknistego „Praca”

bardziej ruch wielkopolski. Ostatnio postanowiono ukonstytuować tam polskie komitety wyborcze, któreby się poddały dyrektywie ogólnych polskich władz wyborczych. Dziennik zaznacza, że politycy prowadzą tam rozległą agitację, tak, że ruch staje się niebezpieczny dla Niemiec. Działacze polscy rozdają dzieciom polskim elementarzę i wyznaczają nagrody za nauczenie się po polsku pisanie i czytania przez czas wakacji lub najpóźniej do Bożego Narodzenia.

**Nowy Radny.**

**Radomsk 23.** Dzisiejsze wybory radnego na miejsce rejonenta F. Wylubińskiego, który rzekł "nie tej godności, dany rezultat oddawać nie będziemy, miłowicie z urny wyborczej wyszedł inżynier Hussarszewski, dyrektor Radomskowskich zakładów metalurgicznych tow. akc. Huty Bankowej."

**Zwolnienie od święta kpińskich.**

**Rzym, 23.** Młody ksiądz, Arona Rafa, podał się do sądu arcybiskupiego, aby zwolniono go od obowiązków kpińskich, gdyż stał się duchownym wbrew swej woli, jedynie wskutek nalegań rodziców. Sprawą tą zajął się Ojciec św.

Wydany został po raz pierwszy w dziejach kościoła katolickiego wyrok, zwalnający księdza ze święta kpińskich. — Ojciec św. wyrok ten zatwierdził.

**Pomoc ofiarom powodzi.**

**Wiedeń, 23.** Namieśnik Galicji wszczął sprawę udzielenia pomocy ludności Galicji, poszkodowanej wskutek powodzi: Straty sięgają 30 milion. koron. Woda uniosła 500 domów włościańskich.

**Kongres górników.**

**Karlsbad, 23.** Rozpoczyna się międzynarodowy kongres górników.

**Stan ochrony wzmocnionej w Pekinie.**

**Pekin, 23.** D-kretem Juanszika w stolicy wprowadzono stan ochrony wzmocnionej.

**CHRZEŚCIJAŃSKI**

pierwszorządny na Częstochowę i okolice  
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO  
= Róg 11-ej Aleji i Teatralnej № 26. =  
Zawiadania że dla młodzieży do 1-ej spowiedzi i komunii św. wykonywa zdjęcia po cenach zniżonych.

**Z Radomska.**

(Kor. własna „Gońca Cz.”)

**— Przypomnienie na dobre.**

Na Zjeździe przedstawiciele Towarz. drobnego kredytu w 1912 r. w Częstochowie, między innymi, poruszana była sprawa dotycząca zasady zabezpieczenia hipotecznego drobnymi pożyczkami udzielanymi członkom za ewikcją hipoteczną, t. j. za podpisem petenta. Podczas dyskusji, owały się ogólnie, a zwłaszcza przez delegatów z gub. płockowskiej popierane, narzekania na znaczne kosza „wyrobienia“ owej ewikcji hipotecznej.

Referent — mecenas W. Siłnicki z Radomia, prezes Kasy Przemysłowców, wyjaśnił zebrany, że kosza urzędzenia hipoteki nie powinny przenosić rubli 15, ale zaś ewikcyjny od każdego 1000 rubli — 10 rubli, co potwierdził obecny na zjeździe rejent p. Mlynarski z Kalisza.

W końcu p. S. zachęcał obecnych na zjeździe delegatów, by starali się na szeroka skalę zastosować u siebie pożyczki za ewikcją na jeden podpie, bowiem uwalni się petentów od szukania poręczycieli, którzy prawie zawsze żądają wzajemnych usług.

Konkluzja dyskusji był wniosek postawiony przez p. Siłnickiego, a zaaprobowany jednogłośnie przez obecnych przedstawicieli, który brzmi:

„Na miejscu, przewodniczący spółek powinni poczynić starania u rejentów i sekretarzy hipotecznych, aby kosza przy ewikcji dla drobnej własności nie przenosiła rubli 10, a koszy regulacji hipotekek — 15 rb. z wszelkimi wyjątkami“.

Zdawałoby się, że zarządy naszych Towarzystw a zwłaszcza tu, u nas, w Radomsku w myśl uchwały Zjazdu poczynią jakieś kroki, by zredukować przeznaczającą czterech kosztów „wyrobienia“ hipoteki, oestraszając ogół od operacji. Boć nie każdemu się chce wydać 100, by później dostać kredyt ewentualnie pożyczkę w sumie 1000 rb.

Tymczasem u nas Zarząd, jak i Rada absolutnie zapomniał o tem.

Widocznie to nie dotyka jego własnej kieszeni. A jednak należałoby wrócić do tego zwłaszcza, że projekt wydawania 6 toł krotnej pożyczki znajduje się już w drodze do zatwierdzenia władz wyższych i wkrótce prawdopodobnie będzie przyznany, z którego członkowie Towarz. Poż.-Oszczędnościowego mogą korzystać prawie tylko za ewikcją hipoteczną, zarząd zaś winien poczynić starania u pp. rejentów i sekretarzy hipotecznych, w myśl zatwierzonego wniosku na zjeździe, a spodziewać się należy, iż skutek odniesie interwencja ci panowie będą się stosowali do norm, przyjętych w innych miastach Królestwa Polskiego, na czym skorzysta rozwój finansowy instytucji, a co najgłośniejsze będzie algia i pomoc dla mieszkańców—drobnych rzemieślników, kupców, robotników itp. dających do tego, by mieli na starość dach nad głową.

Jan Łuba.

**— Komitet leśny.**

Powołani, czy też wybrani przez samych siebie od kilku lat członkowie komitetu leśnego nie robią — ściślej mówiąc — nie mają nic do roboty, bowiem działalność ich obecna sprowadza się do podpisywania uchwał wycięcia przez Magistrat serjii drzew do wycięcia, podniesienia etatu oficjalistów leśnych, podniesienia gratyfikacji za racjonalną gospodarke (?) w lesie itp.

Oficjalnym i odpowiedzialnym niby opiekunem lasu jest leśniczy miejski, mianowany z ramienia rządu, komitet jest tu narzędziem wykonawczym w rękach Magistratu ewentualnie leśniczego. Samodzielny przy głosu decydującego komitet ten nie ma. Nic dziwnego, że gospodarke lasu nie tęga. Z racji tej dwaj członkowie komitetu leśnego pp. Jan Świdawski i J. Półrola, widząc działalność jałowia i nie możność zaradzenia złemu, podali się do dymisji. Naturalnie po upływie roku Magistrat prośbę petentów odesłał do p. gubernatora, gdzie znów zwrócono, bo na prośbach o zwolnienie nie było marek stemplowych.

Praktykuje się tu również, że kadencja członka komitetu leśnego kończy się z chwilą powołania go do lepszego świata.

X.

rów forteplianowych tegoż autora p. t. „Z ogłośńw pieśni smutnych“ na temat Bócklina, w formie preludjów rondo i noc-turnów.

**— Kompanja z Kalisza.**

Na uroczystość poświęcenia Stacji Męki Pańskiej na Jasnej Górze, a więc na niedzielę 31 sierpnia przybędzie z Kalisza pielgrzymka zborowa z obydwu kaliskich parafii. Wyruszy ona w dniu 29 sierpnia z kościoła św. Mikołaja.

**Bezczelność żydowska.**

Dziś w nocy o g. 2 min. 20, kiedy współpracownicy naszego „Gońca Cz.“, spieszyli do redakcji, mieszczącej się w domu nr. 38 w Alei 2, nagle stał się oni ofiarą beczelnej napaści jakichś ciemnych indywiduów, które w kalejdoskopie zarganem polszczyźnie obrzuciły ich gradem wymysłów, pod pozorem jakoby zaczepiania spacerujących w tej porze izraelskich dziećmi. Bezczelna ta prowokacja została należyście odparta i tylko wskutek spóźnionej pory nie znalazła epilogo w cyrkuale.

**— Zebranie „Ogniska Robotniczego“.**

W nadchodzącą niedzielę 27 b. m. o godz. 1 po poł. odbędzie się miesięczne ogólnie zebranie członków „Ogniska Robotniczego“.

Zebranie to odbędzie się w lokalu własnym Stow. przy ulicy Krakowskiej nr. 13.

**— Poświęcenie sklepu.**

W niedzielę 27 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się poświęcenie nowej placówki chrześcijańskiej, sklepu z przyborami piśmiennymi oraz kantoru pism p. Kolbego przy ulicy Krakowskiej nr. 24. Nowej placówce ślemy „serdeczne życzenia pomyślnego rozwoju“.

**— Poświęcenie nowego zakładu.**

W niedzielę 27 bm. o godz. 5 i pół po południu odbędzie się poświęcenie nowo utworzonego zakładu mechanicznego J. Kulika i S-ki, Ogrodowa nr. 57.

**— Zebranie 21 koła „Jedności“.**

W niedzielę dnia 27 b. m. o godz. 2 po poł. w lokalu T-wa Dobroczyńności przy ul. Jasnogórskiej odbędzie się walne zgromadzenie członków XXI Koła Tow. pracownikó koleł w.-w. p. n. „Jedności“.

Porządek dzienny obejmuje: 1) Zagadnienie zebrania. 2) Wybór przewodniczącego. 3) Zatwierdzenie sprawozdań za czas od 1 lipca 1912 r. do dnia 31 grudnia 1912 r. i przybliżonego sprawozdania za czas od 1 stycznia 1913 r. do 30 czerwca 1913 r. 4) Rozpatrzenie stanu funduszo- (bilansu) Koła do dnia 1 stycznia 1913 r. 5) Rozpatrzenie projektu budżetu na rok 1912—1913 t. j. od 1 lipca 1912 r. do 30 czerwca 1913 r. 6) Wybór członków komitetu i kontrolerów. 8) Wniosek komitetu koła o zmniejszenie lteży członków komitetu. 8) Wnioski członków — (o ile będą podane komitetowi na 7 dni przed terminem zebrania ogólnego).

**— Z ul. Mokrej.**

Wczoraj ul. Mokra była widownią gorzającego zajścia. Oto jakiś człowiek, jak się goźniej okazało — maż, wywołł swą żonę przed bramę domu oznaczonego nr. 20, gdzie ją zaczął bić i kopać, trzymając za włosy.

Jak fama niesie także zęcznie odbywa się prawie codziennie. Nie będą wnikali kultury małżeńskiego życia, ale chcą zaznaczyć dziłke instynkty u ludzi XX wieku, wieku sily pary i elektryczności, kapitalnych odkryć przyrody — jednocześnie braku szlachetnego uczuła i rykerskości względem słabszych. Co więcej temu zajściu towarzyszyło zbłędowisko, składające się wyłącznie prawie z dzieci. Czy w ich dziełczyłych sercach nie wyrastają za tym przykładem chwasty, a one same nie są materjałem na banfytów, a co za tem idzie, i na szubienicę?

Obecnie odbywa się sąd nad „rewolucjonistami—mścicielami“ i litujemy się nad ich upadkiem; baczymy więc, by zło dalej się nie szerzyło; świdmy sami przykładem, ucmy swe dzieci szlachetności, dając im zamiast widowisk małżeńskich i niemalżeńskich scen i bójek—wychowanie oparte na zasadach religiji, a więc miłości i zgody. Stano w o j.

**— Tygodnik Ilustrowany.**

Treść nr. 29 „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiera artykuły następujące: Polacy wobec Dumy, przez Wojciecha Baranowskiego. — Lisy Iltackie, przez A. Grzymałę-Siedleckiego. — Ucieczka, przez I. K. Iltakowicza. — Egerja Wielkopolskiego, przez Kazimierza

Bartoszewicza. — Młodzież włościańska — „Dzieje porobrowe Litwy i Rusi“ przez Czesława Jankowskiego. — Ostatni Bułgar, przez Włodzimierza Perzyńskiego. — Ze smutnej ziemi, przez Stanisława Dzikowskiego. — Na dobre. — Oryginały. — Praca oświatowa w Polsce. — Niemcy o Zapolskiej. — Beniołski, przez Wacława Sieroszewskiego. — Rok 1794. Inskrecja, przez Władysława St. Reymonta. — Adam, przez Tadeusza Nalepińskiego. — Rozrywki umysłowe. — Ryciny: Włosna na Wiśle. — Pomnik Granwaldzki w Krakowie. — Jezioro Wigierskie (Suwalszczyzna). — Gęsiorka. — 4 ryc. do art. „Dzieje porobrowe Litwy i Rusi“. — 9 ryc. do art. „Ze smutnej ziemi“. — 13 ryc. do „Na dobre“. — Książę Sandomierski w obliczu Jeruzolimy. — Wyciągi.

**— Ruoh.**

Ostatnie zeszyty tego czasopisma, poświęcone sprawom higieny osobistej i kształcenia cielesnego, zawierają referaty polskie na kongresie wychowania fizycznego odczytane przez prof. E. Piaseckiego i H. Pr. Koczałskiego. „O skaniny u nas“ oraz „System Linga w Polsce“. W związku z kongresem rzeczom zamieszczoną została podobizna grupy polskiej uczestniczącej w obradach oraz ciekawe zestawienie ćwiczeń, okazywanych przez doświadczyków. Wobec warzenia, jakie wywołało w Galicji zarządzenie ministerjalne o ograniczeniu działalności drużyny strzeleckich i ujawnionej dąźności do ich rozwiązywania; Wł. R. Kozłowski porównywa moment obecny ze stosunkami z przed laty w Danii.

**Sosnowiec.**

**— Falezye żydowskie.**  
Żydzi puszczali pogłoski, jakoby podpalanie domostw żydowskich było dziełem chrześcijan.

Słedztwo natomiast stwierdziło, że nieletni chłopcy, których ujęto na podpalaniu domów w Modrzejowie, byli do tego podmuwieni. Materjałowy palnych dostarczył żyd Malaraki, który dał chłopcom po 20 kop. i obiecał dodać po 2 rb. Był on obecny przy podpalaniu, później zaś zbiegł. Zaznaczyć należy, że część prasy zargonowała za podpalenie w Modrzejowie czyniła odpowiedzialnym ruch bojkotowy.

**Humor i satyra.**

**— Urodzony dyplomata.**  
Urodzony dyplomata. — Pan! Klariol nie kochałem nigdy nikogo oprócz ciebie!..

Panna. — A jednak powiedziano mi, że się pan oświadczył czterem damom w ciągu miesiąca...

On. — Prawda, ale to było tylko tak sobie—dla nabrania wprawy!

**Uprzejmy gospodarz.**

— Dlaczego właściwie chce się pan wyprowadzić?

— Określonego powodu ostatecznie nie mam; pragnę tylko zmiany.

— No, to mógłby pan przecież podwyższyć komorne.

**WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH**

w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmiernych. w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

**Kalle i roboty zdunskie**

**L. NIEPRZECKI i S-ka**  
w Częstochowie,  
Teatralna 24, telefon 221.

**Zgubiono wczoraj wparku 4 kln-cze od zamków, jeden zatraskowy. Upraszam znalazcę o oddanie do Redakcji za wynagrodzeniem.**

**De sprzedania domowe rzeczy i aparat fotograficzny. Teatralna 24 m. 7.**

**Poświęcenie.**

W niedzielę 27 lipca o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się poświęcenie nowo utworzonych zakładów mechanicznych, ślusarsko-tokarskich p.f. „I. Kulik i Spółka“. Ul. Ogrodowa nr. 57.

**Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.**

Czwartek 24. „Anatol“  
Piątek 25. „Anatol“.



35)

# POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Stosy kwiatów pokrywały scenę. Pomagała je zbierać, chociaż wiedziała, że nie dla niej były przeznaczone; u-przeźmi towarzysze, gdyż jeszcze ich dotąd nie przyznawali, zapewniał ją, że jej romans budzi nieopisany zapał.

— Co myślicie, — pytał siebie mi-łocinicy muzyki, — co myślicie o tym cudzie obcego nazwiska, o tej uczennicy Bochniego?

Dopiero wtedy, kiedy przy rozbiere-niu się, wypadł na kobierzec pogniecio-ny list Stefana, pomyślała sobie, ile jej dzisiejsza radość sprawi smutku i cier-pienia innym; lecz i ta myśl pierzchała w opoju nowych, a wcale nieprzewi-dzianych tryumfów. Jakis wypadek od-dał ją z sceny i skazał na spoczynek bardzo lubianą przez publiczność śpie-waczkę, dyrektor więc la Scall zapropo-nował niebezpieczny zaszczyt zastąpienia jej Reginie, która w roli „Aminy” naj-zupełniej zaćmiła ulubienicę publicz-ności.

Wawrzyny, zdobywane przez jej po-przedniczkę, nie ostały się przed świa-żością tego dzwiczego głosu, wzdzie-kiem rozkwitającej młodości, przed pro-sią i uczuciowością gry, pełnej duszy i prawdy. Oklaskiwano już nie świetną

uczennicę Bochniego, lecz oryginalną i sympatyczną artystkę, przyszłą gwiazdę: Christien!

XV.

Jednego świerzozu śpiewała „Som-nabule”; pięć rzędów łóż napelniał u-ważni słuchacz; rozmowy w małych salonkach, ciągnące się jeszcze długo po podniesieniu kurtyny, ucichły natych-miast, za ukazaniem się nowego bóstwa. Poetycznie piękna na sposób Racheli, w białej szacie, układającej się na niej jak draperja, cieniowała z delikatnością uczucia i siła, unosząca w niebo starego Bochniego, kantaną „Come per me se-re-no”, kiedy nrgie głos jej, zawsze tak pewny, zadrażał; zachwiała się i wycią-gnęła rękę, szukając oparcia. Ale, nad-ludzkim prawie wysiłkiem, artystka za-panowała nad kobietą, i dokończyła śpiew zacięty.

Jednake jej towarzysze zauważyli, że zbladła, i że oczyma, powiększonymi ze strachu, wpatrywała się w jedno miejsce sali, jakby szukała kogoś. Nie, nlema go już... zjawisko, które ją w gwałto-wnie przeraziło, zanikło. Moze istniało tylko w jej wyobraźni!

— Stefan w Medjolanii... Nie było-by jednak w tem nic tak nadzwyczajne-go. Przed kilku bowiem dniami wysłała do niego list, zawierający między innemi i te wyrazy:

„Nie wróć już... Nie należę do sie-

bie, przestań więc żywić jakiekolwiek nadzieje...”

Prawdopodobnie starała się, o ile można, ucukrować te słowa okrutne, ale Stefan, przeczuwający je może oddaw-na, musiał w końcu zrozumieć...

Po co przyjechał do Medjolanu? Czy upewnić się o rieszczęściu, jakie go spotkało... czy ją nakłonić do zmiany postanowień... czy uczynił ją świadkiem swojej rozpacz?

Pytała siebie: czy będzie miała siły stawić czoło powtórnemu jego widoku, kiedy Bochnił zastukał gwałtownie do drzwi jej łoży. — Co ci się przed chwila stało... i czego drzysz, jakbyś była w febrze? — zapytał szorstko? — Chwila doskonale wybrana na chorobę! Tymczasem się, że miała zawrót głowy, lecz że teraz czuje się zdrowszą, a stary nauczyciel, dla umocnienia jej, opowia-dział o kilku bohaterstwach rysach wielkich aktorów, którzy, ciórząc me-zczarnie, potrafili być ukryci i ukazać twarz pogodną tak dalece, że się publiczność niczego nie domyśliła.

— Ja sam, śpiewając raz „Così fan tutte”, wywichnąłem sobie nogę! Czy sądził, że dałem to odczuć „Fernando-wi”? Bynajmniej, jeszcze żywiej uwijał się po scenie i śpiewał „Un aura amorsosa”, jakby myślał tylko o miłości, gdy tymczasem, „corpo del diavolo!...”

— Bądź spokójny, ojcie, obejmę się z moją migreną tak energicznie, jak ty obszedłeś się za swoim zwłchnieniem, — rzekła Regina z uśmiechem. Ale po-

trzebowała wielkiego wysiłku woli, żeby odpowiedzieć wesoło, żartobliwie, a na-dewszystko, żeby wrócić na scenę. Była jak roztargniona, tak uparcie wpatrywała się w jedną łożę, że towarzysze jej za-częli coś szeptać pomiędzy sobą o uro-czności oka. W sali musiał być z pe-wnością jakiś czarownik.

Stefan, jeśli to on był rzeczywiste, nie ukazał się już więcej na miejscu, na którym go spotrząga, i mogła, uspa-kajając się z wolna, dokończyć swoją rolę, równie świetnie, jak zazwyczaj.

— Zapewne, — myślała, — musiało mi się zdawać, że to był on. Od czasu wysłania ostatniego listu, mam umysł w ciągłym naprężeniu, bo czuję, jak ciós zadafami bledakowi! Ztąd przywidzenie...

Nie spotkawszy go dni następnymi, utwierdziła się w tem mniemaniu. Je-śliby się istniecznie znajdował w Medjola-nie, byłby chciał ją widzieć, mówić z nią, chociażby dla zrobienia jej wyrzu-tów... Widocznie przywidziało jej się!

Za każdym jednake poruszeniem dźwięka drżała, a za każdym wyjściem z domu była przekonana, że go musi spotkać. Spotkanie nastąpiło rzeczy-wicie, ale nie przy sztucznym świetle o godzinie dwóch, lecz przy świetle natu-ralnem, rano, na ulicy San Giuseppe, gdy wychodziła z teatru, z próby. Teraz niepodobna było wątpić.

Stefanie! — zawołała. (d. c. n.)

Biuro Techniczno-Handlowe  
**B. Wiśniewski i S-ka**  
Cerkiewna № 11 telefon № 385.

**Poleca ze składu po cenach fabrycznych:**  
**Węże gumowe petersb. fabryki „Treugolnik”**  
**Węże parciane, węże metalowe. Pompy.**

**Pracownia Wyrobów Koszykarskich i Różków dzieciennych**  
Egzystuje od 1900 roku.  
**Stanisława Jagusińskiego w Raszewie.**  
Stacja Poczta i Kolejowa KUTNO gub. Warszawskiej.

Sprzedając hurtowo i detalicznie i wykonując wszelkie wyroby w zakresie koszy karstwa wchodzące podług własnych i nadesłanych wzorów jako to: kosze do wózków dzieciennych, ażurowe, trzcinowe i zвычайne, kosze do podróży, kostkowe i półkostkowe, walizki, kosze na kwiaty, kosze na papier, — koszyki na roboty damskie i dla dzieci, stojaki na nuty, meble ogrodowe trzcinowe, bambusowe i wiklinowe kołki, łożeczka, szafki, parawany, ekrany, klejzonki trzcinowe, bambusowe i wiklinowe, Konfesyjony z trzciny i wikliny.

Specjalność wyplatania bryczek trzciną.

Przyjmując się hurtowe zamówienia na kosze okrągłe i kantacie, do fabryk cu-kru, trzcinowe, wiklinowe, białe i zielone zвычайne.

Wszelkie zamówienia wykonujemy sumiennie i możliwie po naj-nizszych cenach. Hurtowym odbiorcom 30 % netto cassa.

Na specjalne żądanie posyła się szczegółowe kosztorysy i ilustrowane katalo-gi i próby wikliny, za nadesłaniem kosztu przesyłki.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż wikliny koszykarskiej oraz kil.

**UWAGA:** Specjalny dział zakładania plantacji wikliny koszykarskiej wszystkich od-mian, również pośrednictwo w sprzedaży i kupnie wikliny koszykarskiej.

W oczekiwaniu taskawych obstalunków pozostaje z poważaniem  
*Stanisław Jagusiński.*

**ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.**

WARSZAWA, Piotrków, w stronę Sosnowca i Granicy:

6 <sup>31</sup> rano	8 <sup>52</sup> wotowy	11 <sup>40</sup>	2 <sup>27</sup>	4 <sup>15</sup> z Częstochowy	5 <sup>46</sup>	7 <sup>29</sup> popieszny	8 <sup>58</sup> z Piotrk.	12 <sup>07</sup> do Częst.	3 <sup>58</sup> kurz.
----------------------	------------------------	------------------	-----------------	-------------------------------	-----------------	---------------------------	---------------------------	----------------------------	-----------------------

Z SOSNOWCA, Granicy. w stronę Piotrkowa i Warszawy.

5 <sup>40</sup> rano	8 <sup>10</sup> do Częstoch.	9 <sup>26</sup> popieszny	11 <sup>18</sup>	3 <sup>44</sup>	6 <sup>32</sup>	9 <sup>07</sup> do Piotrkowa	11 <sup>24</sup>	1 <sup>26</sup>	3 <sup>kurjer</sup>
----------------------	------------------------------	---------------------------	------------------	-----------------	-----------------	------------------------------	------------------	-----------------	---------------------

Częstochowa Herby 5<sup>55</sup> 9<sup>00</sup> rano 12<sup>18</sup> 3<sup>30</sup> 7<sup>14</sup>

Herby „Kielce 9<sup>02</sup> 6<sup>32</sup>

Herby Częstochowa 8<sup>52</sup> 10<sup>46</sup> 2<sup>24</sup> 6<sup>32</sup> 10<sup>32</sup>

Kielce Częstochowa 12<sup>08</sup> 7<sup>24</sup>

**ADWOKAT**  
**Jan Dreszer**  
przeprrowadził się  
II-ga Aleja № 33  
przyjmuje od 9-jej do  
10-jej rano i od 4-jej do  
6-jej po południu

**LOKAL**  
zajmowany dotąd  
od kilku lat przez  
restaurację do-  
bre prosperują-  
cą jest do wynaj-  
ęcia od 1 Stycz-  
nia 1914 r., na ul.  
S-tej Barbary №  
15A Wiadomość na  
miejscu u gospodar-  
darza. 549—6—1

**Samochody**  
Do wynajęcia jednodnio-  
wo na godzinę oraz na  
kursa. Wiadomość III  
Aleja 49. Telefon № 345

**Zginął**  
pasport Józefa Tatarka  
wydany przez gminę  
Koniecpol gub. Piotrk-  
owska. 627

**Cysterna**  
na 1600 wiader zupełnie  
w dobrym stanie do sprze-  
dania za 450 rb. Wiado-  
mość w zakładzie Kotlar-  
skim Bizaktors ul. Ale-  
ksandrowska Nr. 26 w  
Częstochowie. 623

**Zginął**  
paszport wydany przez  
gminę Gołów powiatu En-  
kowskiego na imię Jana Si-  
korskiego Znalazła sio-  
strę w Administracji Gołca.  
619

**Zakład**  
**Szczołkarski**  
II-ga Aleja Nr. 32 zo-  
stał przeniesiony w ulicę  
Teatralną Nr. 19 II-gi w  
Częstochowie, posiada na  
składzie duży wybór  
szczołk, pędzi i t. d.  
oraz przyjmując zamówie-  
nia hurtowe i detaliczne  
**K. SUWAŁSKI.**  
0581—12—1

**Zawiadamiając**  
Szanowne Klienci! Ze  
pracowni moja sukien  
damskich przeniesiona zo-  
stała pod Nr. 48 (Aleja  
III-a) polecają się i na-  
dal ich paniegi pozostaje  
z poważaniem  
**Z. CZAPLIKA.**  
548—5—1

**Do sprzedania**  
powóz prowincjonalny  
bryczka jednokonna pła-  
czarna resorowa i wóz  
Zakład powozowy Tea-  
tralna 18 Kolankowski.  
599—5—1

**Kancelarja**  
**Szkoły Komer-  
cyjnej**  
W-go K. Andrzejczaka  
podaje do wiadomości,  
że egzaminy wstępne  
rozpoczyna się 7/28 Sier-  
pnia Przej szkołę pensjo-  
nat i korepetycje zbioro-  
we w ciągu całego roku  
0599

**Potrzebna**  
drukiem od zaraz, uc-  
ciowej rodziny zajmującej  
piśnią Aleja 42 m. 9  
625

**Sprowadz**  
resztek wełnianych i ba-  
wełnianych M. Michal-  
isa w Częstochowie ul.  
Cerkiewna Nr. 5.  
000

**Sklep**  
spółgłowy z meblarstwem,  
mieszkaniem, elektrycz-  
nym oświetleniem do od-  
stąpienia „Aleja II Nr. 23  
601

**Do sprzedania**  
dom w Sosnowcu ulica  
Stara 36 kupiony na li-  
cencji 174 Lipca wiado-  
mość w Częstochowie 2,  
Aleja 39 u Chętkowskie-  
go. — 634—

**Wyprowadz**  
poszerzona kapeluszy  
W. Krysztopan ul. Teatral-  
na Dojazd Nr. 1. potrzebne  
uczennic. 617

**Poszukuje**  
się do interesu ogrystają-  
cego od 1900 r. wędmi-  
ta z powym kapitałem  
Wiadomość Częstochowa  
W. Zarembski. 0347— 69 m. 3.

**Skradziono**  
księgotkę kasy Pożyros-  
kowo - Oszczerdnoskiej  
№ 10740. 616

**Rower**  
do sprzedania Ogrodowa  
622— 69 m. 3.

**Zginęła karta**  
paszportowa Józefa Czer-  
neckiego wydana przez  
Hutę Raków. — 633—

**Franciszek Oczkowski**  
w Nowo-Radomsku.  
**Fabryka Wszelkich Maszyn Rolniczych**  
oraz skład pierwszorządnych fabryk krajowych i zagranicznych  
**Młotarnie do prostej słomy najnowszej konstrukcji** w komplecie od rb. 240  
— ZA GOTÓWKĘ I NA RATY. —



0686

MO, MO, MO! CO TO? NOWE LAKI?  
NIE... CAŁY SEKRET UWAGAŻASZ.  
KUPUJ PASTĘ **SOKOŁ**

**ANTONI BRZEZIŃSKI**  
NAUCZYCIEL  
Teatralna Nr. 17, II-ga oficya popierająca  
Lekcje. Korepetycje. Przygotowanie do  
egzaminów na świadectwa.  
Pomoc wszechstronna.

**„ POKOST „**  
**C. Ch. Szmidta w Rydze**  
oraz wszelkiego rodzaju  
**Farby i Gips**  
Poleca: Skład Materiałów  
Aptecznych i Farb „u u  
**WAŁAWA ORŁA**  
w Częstochowie, III Aleja 46.

**ŻAŁAĆ WSZĘDZIE**  
**Wł. Feliks ŚMIEGA i S-ka**  
Warszawa, Wspólna 46.

**Okazyjnie** **Chłopcy**  
do sprzedania (dom za potrzebni w fabryce B-oi  
800 rubli wiadomość w Sosnowych ul. Zielona 15  
Administ. Gołca. 632 629

**Człowiek** **Tanio**  
uczciwy zawsze trzeźwy  
sumiennie wykonująca po-  
wierzone mu obowiązki  
umiągający pić po polsku  
i rozryki poszukiwać sa-  
joga wodnego lub innego  
podobnego wiadomości w  
Gołca.  
— 60 —  
631

**Dom**  
do sprzedania zaraz Osta-  
tni Grosz blisko rzekał  
Ludwik Mosur № 1278  
631

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym  
**POSADZKI TERAKOTOWE** stale na składzie  
**ZDZISŁAW RYLSKI** Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93